Księga Hioba

Rozdział 17

**1**. Mój duch jest złamany, moje dni przygasły, groby czekają. **2**. A tu jeszcze stroją ze mnie drwiny; moje oko musi spoczywać na ich obelgach. **3**. O, złóż za mnie rękojmię, wstaw się za mną do samego Siebie! Kto by inny dał za mnie poręczenie? **4**. Bo zamknąłeś ich serce dla zrozumienia; dlatego im nie pozwolisz mnie przemóc. **5**. Kto zdradza przyjaciół przy podziale łupów, tego oczy własnych dzieci zanikają. **6**. Bóg mnie wystawił na przysłowie ludziom, na takiego, któremu plują w twarz. **7**. Od utrapień zamroczyło się moje oko, a moje wszystkie członki są jak cień. **8**. Wzdrygają się nad tym szczerzy, a niewinny obrusza się nad szalbierzem. **9**. Jednak sprawiedliwy trzyma się swojej drogi, oraz nabiera wytrwałości ten, kto jest czystych rąk. **10**. A wy wszyscy przyjdźcie na nowo, tylko przyjdźcie! Jednak nie znajdę wśród was mędrca. **11**. Moje dni przeminęły, moje zamysły się zerwały; te, które były własnością mego serca. **12**. Noc chcą przekształcić w dzień, zbliżyć światło w obecności ciemności. **13**. Jeśli jednak muszę czekać na Krainę Umarłych, jako na dom, i w ciemności usłać me łoże; **14**. jeśli mam wołać do grobu: Ty jesteś moim ojcem, zaś do robactwa: Matko i moja siostro; **15**. gdzież jest wtedy moja nadzieja? Tak, moja nadzieja; kto ją wyśledzi? **16**. Zstępuję ku zaworom Krainy Umarłych, więc razem ułożymy się w prochu.

## Nowa Biblia Gdańska

przekład

### Śląskiego Towarzystwa Biblijnego

2012